

Sygn. akt I ACa 481/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący: SSA Dorota Ochalska - Gola**

**Sędziowie: SA Alicja Myszkowska (spr.)**

**del. SO Barbara Krysztofiak**

Protokolant: stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w Gostyninie**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 12 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 1074/14

- 1. oddala apelację;**
- 2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 481/15

## UZASADNIENIE

Powód A. S. (1) w pozwie z dnia 13 maja 2014 r. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gostyninie kwoty 500 000 zł tytułem odszkodowania w związku z niedopełnieniem obowiązków lub przekroczeniem uprawnień przez Sędziego Sądu Rejonowego w Gostyninie R. J. (1), zarzucając dopuszczenie się przez sędziego czynów o charakterze korupcyjnym we współdziałaniu z prawnikiem R. K. (1) oraz trojgiem uczestników postępowania w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po J. S. vel J. B., które toczyło się przed Sądem Rejonowym w Gostyninie.

W odpowiedzi na pozew z dnia 15 lipca 2014 r. pozwany reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwany wskazał na nieprecyzyjność sformułowań zawartych w pozwie podnosząc, iż powód nie udowodnił żadnej z podnoszonych w pozwie okoliczności.

W piśmie procesowym z dnia 15 października 2014 r. powód A. S. (1) rozszerzył powództwo, wnosząc dodatkowo o zasądzenie na jego rzecz kwoty 270 000 zł tytułem zadośćuczynienia za utracone zdrowie oraz zaistniałe szkody moralne i finansowe z tytułu celowych błędów popełnionych przez sędziów i prokuratorów okręgu (...) a także przejawów szyderstw, poniżania jego osoby i naruszania godności osobistej.

**Zaskarżonym wyrokiem** z dnia 12 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Płocku, w sprawie z powództwa A. S. (1) przeciwko Skarbowi Państwa-Sądowi Rejonowemu w Gostyninie oddalił powództwo (pkt 1), nie obciążając powoda kosztami procesu (pkt 2) procesu.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne. Ich istotne elementy przedstawiają się następująco:

W dniu 30 kwietnia 2007 r. C. B. złożył w Sądzie Rejonowym w Gostyninie wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po J. B., na podstawie ustawy oświadczając, iż spadkodawca nie pozostawił testamentu (I Ns 202/09).

W dniu 22 czerwca 2007 r. pełnomocnik uczestników postępowania R. S. i B. S. złożył w Sądzie Rejonowym w Gostyninie oryginał testamentu sporządzonego przez J. B.. Oryginał testamentu wyłączony został z akt sprawy i złożony w kasie pancерnej na podstawie zarządzenia z dnia 2 lipca 2007 r. Przewodniczącej Wydział I Cywilnego SR w Gostyninie R. J. (1), która została referentem w sprawie; w aktach pozostawiono kserokopię testamentu. W dniu 2 sierpnia 2007 r. dokonano otwarcia i ogłoszenia testamentu na rozprawie, w rozprawie brał udział m. in. uczestnik A. S. (1).

Na rozprawie w dniu 6 listopada 2007 r. jako świadkowie złożyły zeznania M. T. i E. T., ich zeznania nie potwierdziły okoliczności oczekiwanych przez wnioskodawcę. Ekspertyzę pisma ręcznego na zlecenie Sądu sporządziła w sprawie biegła M. J. (1) oraz biegła D. U.. W toku postępowania uczestnik A. S. (1) zmienił swoje stanowisko co do autentyczności testamentu spadkodawcy, ostatecznie kwestionując jego autentyczność.

Postanowieniem z dnia 20 listopada 2009 r. Sąd Rejonowy w Gostyninie oddalił wniosek A. S. (1) o wyłączenie od udziału w sprawie sędziego Renaty Jędrzejczak, zażalenie A. S. Sąd Okręgowy w Płocku oddalił postanowieniem z dnia 5 marca 2010 r., sygn. akt IV Cz 130/10.

Postanowieniem z dnia 14 maja 2010 r. w sprawie z wniosku C. B., sygn. akt I Ns 202/09, Sąd Rejonowy w Gostyninie stwierdził, iż spadek po J. B. (używającym także nazwiska J. G.), zmarłym w dniu 22 października 2006 r. w N., ostatnio stale zamieszkałym w G., na podstawie testamentu z dnia 17 marca 2006 r. nabyli R. S. i B. S. po 1/2 części każde z nich. Apelacja uczestnika postępowania A. S. (1) oddalona została przez Sąd Okręgowy w Płocku postanowieniem z dnia 27 października 2010 r. w sprawie sygn. akt IV Ca 634/10; nie wywiedziono kasacji w sprawie.

Postanowieniem z dnia 7 maja 2014 r., sygn. akt II Kp 50/14, Sąd Rejonowy w Płońsku utrzymał w mocy zaskarżone przez A. S. (1) postanowienie Prokuratury Rejonowej w Gostyninie z dnia 31 października 2013 r. w sprawie Ds. 1131/13, którym zatwierdzono postanowienie KPP w G. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie wręczenia w okresie od marca 2007 r. do stycznia 2011 r. korzyści majątkowej w kwocie 200 000 zł R. J. (1).

Postanowieniem z dnia 25 czerwca 2014 r., sygn. akt II Kp 457/13, Sąd Rejonowy w Płocku utrzymał w mocy zaskarżone przez A. S. (1) postanowienie Prokuratury Rejonowej w Gostyninie z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie Ds. 629/13, którym odmówiono wszczęcia śledztwa w sprawie niedopełnienia obowiązków lub przekroczenia uprawnień przez sędziego Renatę Jędrzejczak w związku z prowadzonym postępowaniem spadkowym w sprawie sygn. akt I Ns 202/09.

A. S. (1) jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku, pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z pracującą żoną, matką pobierającą emeryturę, bezrobotną córką oraz małoletnim wnukiem.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach załączonych spraw I Ns 202/09, Ds. 1131/13 i Ds. 629/13.

Sąd I instancji uznał, że twierdzenia powoda odnośnie uchybień popełnionych rzekomo przez sędziego R. J., przyjęcia korzyści materialnej w związku z wykonywanymi czynnościami służbowymi oraz dopuszczania się zachowań godzących w dobra osobiste A. S. (1) pozostały nieudowodnione - tezy stawiane przez powoda nie znalazły

potwierdzenia ani w dokumentach, ani zeznaniach przesłuchanych na rozprawie w dniu 12 grudnia 2014 r. świadków. Powód swoje twierdzenia odnośnie nieprawidłowości w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w Gostyninie w sprawie sygn. akt I Ns 202/09 opiera wyłącznie na swoich subiektywnych ocenach czynności procesowych (niewątpliwie nie posiadając wystarczającej wiedzy fachowej do dokonywania oceny czynności sądu), zaś zarzuty o charakterze korupcyjnym na domysłach i niesprawdzonych informacjach rzekomo uzyskanych od osób trzecich. Sąd Okręgowy analizując akta sprawy I Ns 202/09 nie stwierdził uchybień formalnoprawnych – w szczególności otwarcia i ogłoszenia testamentu dokonano na posiedzeniu jawnym w obecności powoda, oryginał testamentu przechowywany był poza aktami sądowymi w przeznaczonym do tego miejscu (taka jest obowiązująca praktyka; powód nie sprecyzował nadto, jakie znaczenie dla rozstrzygnięcia miało przechowywanie testamentu poza aktami sądowymi od chwili jego złożenia w Sądzie Rejonowym w Gostyninie), prawidłowo orzeczenie oparto o dowody z opinii biegłych powołanych w toku postępowania, a nie na opinii prywatnej sporządzonej na zlecenie wnioskodawcy (art. 278 i nast. k.p.c.), słusznie wreszcie Sąd Rejonowy nie uwzględnił bezpodstawnego w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku wniosku o „wyjawienie” majątku spadkowego (ustalenie masy spadkowej odbywa się w toku sprawy o dział spadku czy też o zachówek, w sprawie o stwierdzenie praw do spadku jego skład nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia). Kwestia rzekomego dogadania się spadkobiercy testamentowego z uczestnikami postępowania spadkowego odnośnie podziału majątku spadkowego zdaniem Sądu Okręgowego pozostaje bez znaczenia dla oceny materialnej przesłanki zasadności powództwa w sprawie niniejszej - roszczenie majątkowe skierowane zostało bowiem przeciwko Skarbowi Państwa, który siłą rzeczy nie mógł być zaangażowany w ewentualne rozliczenia majątkowe między spadkobiercami testamentowymi a pozostałymi członkami rodziny J. B.. Sąd I instancji wskazał, że przesłuchani świadkowie w najmniejszym stopniu nie potwierdzili też powoda, w szczególności odnośnie niewłaściwych zachowań sędziego R. J. czy też nieprawidłowości podejmowanych czynności procesowych - wręcz przeciwnie, zeznania złożone przez świadków były sprzeczne z twierdzeniami powoda, bądź też świadkowie nie posiadali wiedzy odnośnie okoliczności, na które powoływał się powód. W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób uznać za udowodnione twierdzeń, iż zachowanie się sędziego R. J. w istocie przekraczało dopuszczalne normy (nie potwierdzili tego przesłuchani świadkowie), ani tym bardziej, iż zachowania te pozostają w związku przyczynowym z aktualnym stanem zdrowia powoda; przyjęcie, iż zachowanie się sędziego, czy innego funkcjonariusza narusza dobra osobiste, wymagałoby wykazania wystąpienia nieprawidłowych zachowań oraz ich skonkretyzowania - przy czym w ogóle ocena czyichś zachowań jako aroganckie, szydercze i złośliwe (podobnie jak odczucie, iż wiąże się to z naruszeniem dóbr osobistych), ma charakter wybitnie subiektywny.

Sąd Okręgowy pominął dowód z przesłuchania świadków R. K. (1), M. J. (1), E. J., P. P. (1) i H. C. (1). Brak jest zdaniem Sądu I instancji jakichkolwiek przesłanek do uznania, że R. K. posiada jakąkolwiek wiedzę odnośnie okoliczności istotnych w sprawie - powód powołując się na zasłyszane od osób trzecich informacje insynuuje, że osoba ta pośredniczyła w wywieraniu nacisku na sędziego R. J.; Sąd a quo nadmieniał, iż niezależnie od kwestii prawdziwości też powoda o udziale tej osoby w akcie korupcji, R. K. składając zeznania w sprawie mogłaby skorzystać z prawa odmowy udzielania odpowiedzi na pytania dotyczące rzekomo popełnionego czynu zabronionego (art. 261 § 2 k.p.c.). P. P. (1) i E. J. brali udział w postępowaniu w sprawie I Ns 202/09 przed Sądem Rejonowym w Gostyninie jako pełnomocnicy wnioskodawcy i uczestników - ich ewentualna wiedza co do informacji uzyskiwanych od mocodawców objęta jest tajemnicą adwokacką; osoby te będąc profesjonalnymi pełnomocnikami nie zgłaszały jakichkolwiek zastrzeżeń co do formalnej prawidłowości czynności podejmowanych przez Sąd Rejonowy w Gostyninie. M. J. (1) jest biegłą wpisaną na listę Prezesa SO w Płocku - sporządziła na zlecenie SR w Gostyninie pierwszą z dwóch opinii z zakresu badania pisma ręcznego: biegła mogłaby wypowiedzieć się w przedmiocie złożonej przez siebie opinii, co pozostaje bez znaczenia z punktu widzenia przedmiotu niniejszej sprawy; opinia M. J. złożona w sprawie I Ns 202/09 nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, podobnie zresztą jak kwalifikacje biegłej. Wniosek o przesłuchanie H. C. (1) Sąd Okręgowy pominął jako spóźniony (art. 207 § 6 k.p.c.); świadek H. B. stanowczo zaprzeczył, aby H. C. przekazywała mu rzekomo wyrażono przez J. B. wolę wydziedziczenia R. S. - poza tym okoliczność, którą świadek miałby potwierdzić, pozostaje zdaniem Sądu I instancji bez znaczenia dla oceny prawidłowości postępowania i ustaleń poczynionych przez SR w Gostyninie w kontekście pozostałych dowodów przeprowadzonych w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, jak również jest bez znaczenia z punktu widzenia przedmiotu postępowania w sprawie niniejszej.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie jest zasadne. Jako przyczynę oddalenia powództwa sformułowanego przez powoda Sąd I instancji wskazał niewykazanie przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa wynikających z art. 417 § 1 k.c. i art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c.: przesłankami tymi jest bezprawność działań lub zaniechań funkcjonariusza publicznego, powstanie szkody (majątkowej lub niemajątkowej) oraz istnienie związku przyczynowego między działaniami funkcjonariusza a doznaną szkodą. Odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa powstaje wówczas, gdy spełnione są łącznie ww. trzy ustawowe przesłanki - kolejność badania przez sąd powyższych przesłanek nie może być dowolna: w pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie działania (zaniechania), z którego, jak twierdzi poszkodowany, wynika szkoda oraz dokonanie oceny jego bezprawności, następnie ustalenie czy wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju i dopiero po stwierdzeniu, że obie te przesłanki zachodzą, możliwe jest zbadanie istnienia między nimi normalnego związku przyczynowego. Podstawową przesłanką odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu zadań z zakresu władzy publicznej jest ich bezprawność, przez którą należy rozumieć przede wszystkim naruszenie przepisów prawa materialnego bądź procesowego.

Sąd Okręgowy rozstrzygając o materialnej przesłance zasadności powództwa nie stwierdził, aby istotnie doszło do zachowań sędziego Renaty Jędrzejczak, którym możliwe byłoby przypisanie przymiotu bezprawności - powód, na którym w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu (art. 6 k.c.), okoliczności tego rodzaju nie wykazał; powód nie skonkretyzował nagannych zachowań sędziego ograniczając się do ogólnych stwierdzeń, iż traktowany był arogancko i złośliwie, nie wykazał, aby sędzia R. J. przekroczyła uprawnienia przewodniczącego wynikające z art. 155 k.p.c. oraz nadużyła uprawnień związanych z koniecznością dbania o zapewnienie powagi i spokoju w toku czynności procesowych. Absolutnie dowolne pozostały twierdzenia o dopuszczeniu się przez ww. sędziego czynów o charakterze korupcyjnym - nawet zupełnie hipotetycznie zakładając, iż zdarzenia takie miały miejsce, to powód nie wykazał wysokości rzekomo poniesionej szkody.

Sąd I instancji podkreślił, że zakładając nawet, iż powód formułując zarzut naruszenia dóbr osobistych korzysta z domniemania bezprawności (art. 24 k.c.), oczywistym pozostaje, że w dalszym ciągu spoczywa na nim ciężar udowodnienia wystąpienia krzywdy moralnej i związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem danej osoby a szkodą niemajątkową - tymczasem w sprawie niniejszej powód powołując się na instytucję zadośćuczynienia ograniczył się jedynie do wskazania, iż wskutek działań określonych osób pełniących funkcje publiczne oraz toczących się postępowań sądowych, prokuratorskich i policyjnych, została naruszona jego godność osobista, a także że poniósł straty zdrowotne i moralne. Twierdzeń tych, w żadnym razie nie można utożsamiać z wykazaniem naruszenia dóbr osobistych powoda - za utrwalony należy uznać pogląd, że przy ocenie czy doszło do naruszenia dóbr osobistych decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to jaką reakcją naruszenie to wywołało w społeczeństwie, zaś miernika pozwalającego na ustalenie czy została naruszona godność człowieka należy „szukać przede wszystkim w opinii publicznej, która jest wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym miejscu i czasie” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.04.1989, I CR 143/89, OSPIKA 1990/3/709, wyrok SA w Białymstoku z 20.09.2013, I ACa 392/13). Sąd Okręgowy podniósł, że powód nie zaferował żadnych dowodów, które pozwoliłyby stwierdzić, iż na skutek wszczęcia toczących się z jego udziałem spraw lub w inny sposób doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci godności czy też pogorszenia się jego stanu zdrowia. Niezależnie od osobistego odczucia krzywdy jakie poniósł powód w związku z toczącymi się postępowaniami, brak jest dowodów potwierdzających, że utrata przez niego zdrowia była wynikiem wskazanych przez niego zachowań funkcjonariuszy publicznych, powód nie wykazał także, aby w wyniku tych zachowań doznał szkody majątkowej o weryfikowalnej wysokości.

Sąd I instancji podkreślił, że kwestionowane przez powoda orzeczenie zostało merytorycznie skontrolowane w toku postępowania instancyjnego, sąd odwoławczy zaakceptował w całej rozciągłości rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji (zauważyć należy przy tym, że powód nie wnosił środka odwoławczego). Powód w istocie nie sprecyzował, naruszeń jakich norm formalnoprawnych dopuścił się Sąd Rejonowy w Gostyninie rozstrzygając wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po J. B. - przy czym zdaniem Sądu Okręgowego istotnych uchybień wpływających na

ostateczne rozstrzygnięcie nie popelniono. Subiektywne oceny powoda co do podejmowanych czynności procesowych mogą wynikać także z jego braku wiedzy w zakresie obowiązujących przepisów formalnoprawnych.

Sąd a quo wskazał, także na okoliczność bezsporną, a mianowicie, że powód nie przedstawił orzeczenia przesądzającego o niezgodności z prawem rozstrzygnięcia (art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c.), Sąd zaś w sprawie niniejszej nie ma kompetencji do badania zgodności z prawem orzeczeń wydanych w postępowaniu o stwierdzenia nabycia spadku po J. B. i czynienia w tym zakresie wiążących ustaleń dla potrzeb niniejszej sprawy. Sąd rozpoznający roszczenie odszkodowawcze nie może samodzielnie ustalić niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego - jeżeli ustawa wiąże oznaczone skutki prawne z obowiązaniem prawomocnego orzeczenia, a jednocześnie reguluje zasady i tryb jego wzruszania z powodu niezgodności z prawem, to prawna skuteczność takich orzeczeń nie może być podważana bezpośrednio w każdym procesie odszkodowawczym, z pominięciem zasad i trybu postępowania zastrzeżonego do kontroli prawomocnych orzeczeń.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą słuszności na podstawie art. 102 k.p.c., odstępując od obciążania powoda kosztami procesu.

**Apelację** od powyższego wyroku złożył powód A. S. (1). Zaskarżył rozstrzygnięcie w istocie w części oddalającej powództwo (pkt 1), zarzucając naruszenie przepisów art. 217 § 2 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 417 § 1 i 2 k.c., art. 418 § 2 k.c. oraz art. 24 § 1 k.c. poprzez pominięcie wniosków dowodowych wskutek błędnego uznania, że okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione oraz przez oddalenie wniosków dowodowych, które miały istotny wpływ na wynik sprawy, a w konsekwencji naruszenie art. 230 k.k., art. 231 § 1 k.k., art. 233 § 1 i 2 k.k. oraz art. 261 § 1 i 2 k.p.c.

W uzasadnieniu apelacji powód przytoczył szereg zarzutów pod adresem Sądu Rejonowego w Gostyninie, jak i Sądu Okręgowego w Płocku oraz prokuratury i członków palestry, odnoszących się do przebiegu postępowań w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku i o zachówek, a także postępowań karnych, zakończonych prawomocnymi rozstrzygnięciami. Apelujący de facto powtórzył argumentację zawartą w pozwie i w piśmie rozszerzającym powództwo.

Odnosząc się do skarżonego rozstrzygnięcia zarzucił, m.in. błędne ustalenie, iż na posiedzeniu w dniu 6 listopada 2007 r. w sprawie I Ns 202/09 zostali przesłuchani świadkowie – E. T. i M. T., sugerował, że protokoły posiedzeń zostały sfalszowane, podobnie jak protokół posiedzenia z dnia 13 października 2009 r. w zakresie stanowiska wnioskodawcy, iż nie kwestionuje on złożonego testamentu. Twierdził również, iż – wbrew ustaleniom - oryginał testamentu był wypożyczony do kancelarii adw. P. P. (1).

Zarzucił, że Sąd I instancji błędnie uznał, iż brak jest związku przyczynowego pomiędzy „dokuczaniem pracowników sądu”, a jego stanem zdrowia oraz udarem, który przebył w 2013 r. Wskazał, iż otrzymywał z sądów – Rejonowego w G. i Okręgowego w P. - „złośliwe” i „szydercze” pisma, co wpłynęło na pogorszenie się jego stanu psychicznego. Poniósł, że leczy się obecnie z powodu depresji.

Wskazał, iż Sąd I instancji błędnie przyjął, iż powód nie zaferował dowodów celem wykazania naruszenia jego dóbr osobistych oraz pogorszenia się stanu zdrowia - zarzucił, że Sąd Okręgowy nie powołał biegłych z zakresu psychiatrii, psychologii, neurologii i ortopedii.

Zarzucił naruszenie przepisów postępowania poprzez odstępianie od przesłuchania świadków adw. R. K. (1), adw. E. J., adw. P. P. (2) oraz biegłej M. J. (1). Zdaniem powoda Sąd niezasadnie przyjął, iż ww. świadkowie nie mają wiedzy w zakresie istotnych okoliczności w sprawie korupcji. Wnosił także o przesłuchanie B. S..

Wskazywał, że zeznania pozostałych świadków w toku postępowania były fałszywe; świadkowie zasłaniaли się niepamięcią lub kłamali przecząc dokonany ustaleniom, w szczególności w zakresie masy spadkowej i wartości spadku oraz testamentu sporządzonego przez J. B. vel J. S. w kancelarii notarialnej w USA.

W ocenie powoda Sędzia Sądu Okręgowego w Płocku R. J. (3) nie dokonał właściwej i dogłębnej analizy materiałów procesowych z lat 2007-2010 oraz „pogwałcił godność osobistą powoda”.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

**W odpowiedzi na apelację** pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W pismach procesowych złożonych w dniu 8 września 2015 r. oraz w dniu 25 września 2015 r. oraz na rozprawie apelacyjnej w dniu 14 października 2015 r. powód podtrzymał swoje stanowisko procesowe.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podzielił dokonane przez Sąd Okręgowy w Płocku ustalenia faktyczne i rozważania prawne w całości.

Powód nie sformułował żadnych zarzutów mogących podważyć skarżony wyrok, a argumentacja zawarta w środku zaskarżenia sprowadza się do gołosłownej polemiki i powtarzania nie popartych dowodami twierdzeń.

Zarówno Sąd I instancji rozpoznający sprawę, jak i Sąd Apelacyjny w toku kontroli instancyjnej zapoznał się z aktami sprawy o stwierdzenie nabycia spadku i spraw karnych. Sąd a quo zasadnie nie dopatrył się uchybień w postępowaniu w sprawie I Ns 202/09, a także w postępowaniach karnych Ds. 629/13 oraz Ds. 1131/13, co znalazło potwierdzenie w oddaleniu apelacji od postanowienia Sądu Rejonowego w Gostyninie przez Sąd Okręgowy w Płocku oraz utrzymaniu w mocy postanowień prokuratury.

Bez naruszenia przepisów postępowania, w świetle poczynionych ustaleń Sąd Okręgowy zasadnie oddalił wnioski dowodowe powoda o przesłuchanie kolejnych świadków.

W toku przedmiotowego postępowania Sąd I instancji na rozprawie w dniu 12 grudnia 2014 r. przesłuchał świadków C. B., H. B., T. J., M. S. i E. T. na okoliczność przebiegu postępowania w sprawie I Ns 202/09 przed Sądem Rejonowym w Gostyninie. Jednocześnie Sąd stwierdził, że świadkowie M. J. (1), P. P. (1), R. K. (1), E. J. nie stawili się na rozprawę, o terminie powiadomieni prawidłowo. W konsekwencji, mając na względzie dokumenty zawarte w aktach sprawy I Ns 202/09 i fakt, iż żaden ze świadków – wnioskodawców i uczestników postępowania (w szczególności uczestników, dla których rozstrzygnięcie Sądu nie było korzystne) – nie potwierdził twierdzeń powoda, w przedmiotowej sprawie zasadnie postanowił pominąć dowód z przesłuchania świadków, będących pełnomocnikami ww. osób - adw. P. P. (1), adw. R. K. (1), adw. E. J., a także biegłej M. J. (1) i uczestniczki H. C. (1) (k. 148-155). Sąd Okręgowy trafnie podkreślił, iż w przypadku adwokatów kwestie ewentualnych ustaleń z klientami w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku objęte są tajemnicą adwokacką, zaś dowód z przesłuchania biegłej sporządzającej w sprawie jedynie opinię jest nieprzydatny do wykazania okoliczności objętych tezą dowodową zakreśloną przez powoda. Z kolei wniosek o przesłuchanie H. C. (1) został oddalony jako spóźniony. Co prawda, zgodnie z notatką urzędową, sporządzoną przez sędziego-referenta w tym samym dniu (k. 157), po opuszczeniu sali rozpraw, po zakończeniu posiedzenia na korytarzu oczekiwały na wezwanie celem złożenia zeznań wezwaniu w charakterze świadków adw. P. P., adw. E. J. oraz M. J. (1), których poinformowano o pominięciu przez Sąd dowodu z ich zeznań w sprawie powództwa A. S. (1), jednak powód bezpodstawnie dopatruje się w zaistniałej sytuacji naruszenia przepisów postępowania oraz „dowodu zмовы”, „korupcji” czy „ukrywania dowodów”. Twierdzenia powoda stanowią jedynie domysły.

Należy podkreślić, że Sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę, i pomija je do momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (zob. wyrok SN z 19 marca 1997 r., II UKN 45/97, OSNP 1998, Nr 1, poz. 24). Granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza podlegająca kontroli instancyjnej ocena, czy dostatecznie wyjaśniono

sporne okoliczności sprawy (zob. wyrok SN z 25 września 1997 r., II UKN 271/97, OSNP 1998, Nr 14, poz. 430). Nadto, przedmiotem dowodu mogą być jedynie fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. O tym, które z faktów podnoszonych przez strony będą miały taki charakter, decydują normy prawa materialnego, które w postępowaniu mają zostać urzeczywistnione (zob. wyrok SN z 4 marca 2008 r., III UK 65/07, niepubl.). Te z kolei ustala sąd na podstawie twierdzeń powoda (wnioskodawcy), przytaczanych dla uzasadnienia zgłaszanego w postępowaniu żądania. Istotne znaczenie mają zatem jedynie te fakty, które odpowiadają hipotezom tych przepisów prawa materialnego, które mają zastosowanie w sprawie. Zatem podstawa prawna żądania determinuje kierunek i zakres czynności dowodowych, a tym samym decyzję o uwzględnieniu bądź oddaleniu poszczególnych wniosków dowodowych.

Uwzględniając treść art. 6 k.c. należy stwierdzić, że do osoby występującej z pozwem należy udowodnienie faktów pozytywnych, które stanowią podstawę powództwa, gdyż z faktów tych wywodzi ona swoje prawo. Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że powód nie dowiódł ani bezprawności działania Sędzi Sądu Rejonowego w Gostyninie, ani poniesionej szkody, ani związku przyczynowego pomiędzy rzekomą szkodą i naruszeniem prawa przez ten Sąd i orzekającą w sprawie Sędzią Sądu Rejonowego Renatą Jędrzejczak, która miała dopuścić się zachowań o charakterze korupcyjnym i stronniczości na niekorzyść powoda. Nie zostało zatem dowiedzione wystąpienie przesłanek odpowiedzialności deliktowej z art. 417 k.c. Przy czym Sąd Okręgowy słusznie podkreślił, że kolejność badania przez sąd powyższych przesłanek nie może być dowolna. W pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie działania (zaniechania), z którego, jak twierdzi poszkodowany, wynikła szkoda oraz dokonanie oceny jego bezprawności, następnie ustalenie czy wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju, i dopiero po stwierdzeniu, że obie te przesłanki zachodzą, możliwe jest zbadanie istnienia między nimi normalnego związku przyczynowego. Stwierdzenie braku bezprawności w działaniu sędziów i prokuratorów okręgu (...) determinowało rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie i musiało skutkować oddaleniem powództwa.

Nadmienić można, iż brak jest w aktach sprawy I Ns 202/09 pism o treści określonej przez powoda jako „złośliwa” czy „szydlerza”, zaś fakt omyłkowego doręczenia A. S. (1) odpisu jednego z postanowień wydanych w postępowaniu zażaleniowym przez Sąd Okręgowy w Płocku na adres M. S. jako jego pełnomocnika (o czym został poinformowany pismem z dnia 29 kwietnia 2010 k. 495 akt I Ns 202/09) wynikał zapewne z błędnego odczytania treści pełnomocnictwa udzielonego M. S. przez A. S. (3) (k. 106 akt I Ns 202/09), które mocodawca podpisał „A. S.”. Zaistniała sytuacja nie miała wpływu na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy.

Należy zatem przyjąć, iż przy poprawnie ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego, które miały zastosowanie do podstawy faktycznej sporu. Jak prawidłowo stwierdził Sąd Okręgowy, podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za wyrządzoną powodowi szkodę były przepisy 417 § 1 k.c. i art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. Przepis art. 417 § 1 k.c. stanowił materialnoprawną podstawę powództwa w odniesieniu do tej części roszczenia, które związane było ze zdarzeniem sprawczym polegającym na działaniu funkcjonariuszy strony pozwanej, które nie przybrały formy orzeczeń. Zgodnie z tym przepisem, za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Pozostałe twierdzenia przywołane dla uzasadniania żądania, związane z faktem wydania orzeczenia, należało rozpatrywać na gruncie art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. W świetle tego artykułu zasadą jest, że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem. Takim właściwym postępowaniem jest postępowanie ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia uregulowane w dziale VIII kodeksu postępowania cywilnego (art. 424<sup>1</sup> i nast.) oraz w art. 519<sup>2</sup> k.p.c. – w odniesieniu do postępowania nieprocesowego. Z przepisów art. 424<sup>1</sup> i art. 424<sup>1a</sup> k.p.c. oraz art. 519<sup>2</sup> k.p.c. wynika, że rzeczona skarga przysługuje jedynie od wyroków oraz od postanowień wydanych co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym przez sąd drugiej instancji.

W każdym razie w świetle tego przepisu powód musiałby dysponować w niniejszym postępowaniu prejudykatem, o jakim wyżej mowa, jeśli chciał wiązać odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa z wydaniem postanowienia

co do istoty sprawy w sprawie I Ns 202/09, a takim orzeczeniem wydanym w trybie art. 519<sup>2</sup> k.p.c. powód nie dysponuje.

Wskazać także należy, iż przepis art. 418 § 2 k.c. powołany przez powoda w treści zarzutu utracił moc z dniem 18 grudnia 2001 r. i nie mógł mieć zastosowania w przedmiotowej sprawie.

Należy podkreślić, że powód bezzasadnie kwestionuje ustalenia faktyczne Sądu I instancji podnosząc zarzuty będące jedynie wyrazem jego subiektywnych ocen i spostrzeżeń, wynikających przede wszystkim z nieznajomości przepisów postępowania cywilnego, jak również z niekorzystnych dla powoda rozstrzygnięć. Jednym z zarzutów powoda kierowanych pod adresem sędzi Renaty Jędrzejczak w toku postępowania w sprawie I Ns 202/09 było, iż sędzia „zachowywała się nieelegancko, oddalała wszystkie wnioski”. Powód nie precyzował zaś na czym polegało naruszenie przepisów prawa. Sąd Rejonowy w Gostyninie w uzasadnieniu postanowienia wyjaśnił, którym dowodom i dlaczego dał wiarę, jak również podwoły, dla których oddalał wnioski dowodowe. W podobny sposób powód „konstruuje” zarzuty w przedmiotowym postępowaniu, co znacznie utrudnia merytoryczne odniesienie się do jego argumentacji. Okoliczność, iż powód nie złożył kasacji w sprawie o stwierdzenia nabycia spadku, bowiem „z obietnicy złożenia kasacji wycofał się A. S. (3)”, nie zmienia faktu, iż kasacja nie została złożona, a A. S. (1) jako samodzielny uczestnik postępowania mógł – przy uwzględnieniu rygorów postępowania kasacyjnego – zainicjować ww. postępowanie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak jest uzasadnienia, aby odnosić się bardziej szczegółowo i do wszystkich stwierdzeń powoda dotyczących rzekomych błędów popełnionych przez sędziów, naruszeń przez nich prawa, złośliwości, fałszerstw, które to rzekomo miały negatywny wpływ na stan zdrowia powoda – z uwagi na ich widoczną prima facie niezasadność.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 102 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., nie obciążając powoda kosztami postępowania apelacyjnego. Sąd II instancji miał na względzie odszkodowawczy charakter roszczenia oraz trudną sytuację majątkową powoda.